

13.01.2017 2 grudnia 2016 r. rząd skierował do parlamentu projekt „Ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy oraz ich rodzin”. Projekt ustawy przewiduje drastyczne obniżenie wysokości emerytur wojskowych, w tym za służbę po 1990 r., to jest po odzyskaniu przez Polskę pełnej suwerenności.

Podkreślamy, że chodzi o żołnierzy, którzy po 1990 r. ponownie złożyli przysięgę na wierność Ojczyźnie i często z narażeniem życia, jej służyli lub służą.

Podczas prac nad nim zlekceważono wszelkie przepisy Regulaminu Prac Rady Ministrów dotyczące zasad postępowania z projektami dokumentów rządowych. Projekt ustawy:

- 1) nie został umieszczony w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów,
- 2) nie został opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji,
- 3) nie został poddany uzgodnieniom i konsultacjom społecznym, ani opiniowaniu przez organizacje zrzeszające emerytów wojskowych,
- 4) nie był rozpatrywany przez Komitet Stały Rady Ministrów,
- 5) nie został rozpatrzony przez komisję prawniczą,
- 6) nie został rozpatrzony przez Radę Ministrów.

Projekt ustawy powstawał w atmosferze kłamstwa. W dniu 5 lutego 2016 r. Szef Gabinetu Politycznego Ministra Obrony Narodowej – Rzecznik Prasowy, Pan Bartłomiej Misiewicz, w reakcji na obawy w wojsku dotyczące m. in. warunków przechodzenia na emeryturę, poinformował Prezydium Organów Przedstawicielskich Żołnierzy Zawodowych (KONWENT), że w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz w innych ministerstwach nie są w tej chwili prowadzone prace, które pogarszałyby sytuację żołnierzy zawodowych oraz emerytów wojskowych. Pan Bartłomiej Misiewicz podkreślił także, że takie prace nie są planowane w komórkach resortu obrony narodowej.

Informacja ta nie uspokoiła nastrojów w wojsku i dlatego Pan Bartłomiej Misiewicz powtórzył ją w dniu 7 marca 2016 r. podczas spotkania z przewodniczącym KONWENTU płk Marianem Babuśką i polecił opublikowanie jej na stronie internetowej KONWENTU. Wbrew tym zapowiedziom, na początku grudnia br. Pan Bartłomiej Misiewicz uzasadniał w mediach komu zostanie zmniejszona emerytura.

Projekt ustawy narusza prawa obywatelskie poprzez możliwość obniżania emerytur wojskowych za okres służby dla demokratycznego państwa tylko za sam fakt pełnienia służby w wymienionych w projekcie formacjach i instytucjach wojskowych (w tym wywiadzie i kontrwywiadzie wojskowym). Jest to stosowanie odpowiedzialności zbiorowej i ma charakter represji. W odniesieniu do rent inwalidzkich projekt drastycznie obniża renty inwalidzkie żołnierzom, którzy pomimo tego, że służyli we wskazanych organach i instytucjach, lecz ich inwalidztwo powstało w okresie służby na rzecz demokratycznego państwa. Jest to rażąca dyskryminacja w porównaniu do żołnierzy, którzy w tych formacjach nie służyli.

Ustawa jest całkowitym zaprzeczeniem składanych nam przez rząd RP zobowiązań i bezprzykładnym zignorowaniem zasady ciągłości państwa po 1990 r.

Pozostaje on też w jaskrawej sprzeczności z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wydanym w 2010 roku, w sprawie K6/09, który stwierdził, że:

"Každy funkcjonariusz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, który został zatrudniony w nowo tworzonych służbach policji bezpieczeństwa, ma w pełni gwarantowane, równe prawa z powołanymi do tych służb po raz pierwszy od połowy 1990r., w tym równe prawa do korzystania z uprzywilejowanych zasad zaopatrzenia emerytalnego" (pkt 10.4.2, str. 83 orzeczenia TK) ...

„Służba w organach suwerennej Polski po roku 1990 także traktowana jest jednakowo, bez względu na to, czy dany funkcjonariusz uprzednio pełnił służbę w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, czy też nie”.

Według projektu ustawy każdy żołnierz, który choć jeden dzień przed 1990 r. służył w tzw. „organach państwa totalitarnego” (określenie wykreowane dowolnie przez autorów projektu) będzie miał drastycznie zmniejszoną emeryturę, bez względu na swoje zasługi i lata służby dla wolnej Polski. Analogiczne, bezzasadne i bezprawne restrykcje obejmą uprawnionych do rent inwalidzkich i rent rodzinnych. Według naszych szacunków, ustawa ta obejmie do 100 000 emerytów różnych służb i ich rodziny, w tym także pobierających renty i renty rodzinne, nawet tych, których kalectwo powstało w trakcie wykonywania zadań służbowych.

W głębokim przekonaniu Związku Żołnierzy Wojska Polskiego i innych organizacji tak drakońska i nonsensowna ustawa narusza podstawowe zasady konstytucyjne, takie jak ochrona praw nabytych, niedziałania prawa wstecz, zaufania obywateli do państwa, niestosowania zasady odpowiedzialności zbiorowej i ma z gruntu charakter represyjny. Nieskrywanym celem działania obecnej ekipy rządzącej są „oszczędności budżetowe”, nieuwzględniające losy ludzi i skutkujące tragediami rodzinnymi.

Mamy świadomość, że to, co spotyka teraz emerytów wojskowych i policyjnych może wkrótce spotkać każdą grupę zawodową za lata pracy przed 1990 r.

TS

Dodano: 13 stycznia 2017 r.

W linku poniżej projekt „Ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy oraz ich rodzin”:

http://janusz-zemke.pl/pdf/Tekst_proj.pdf